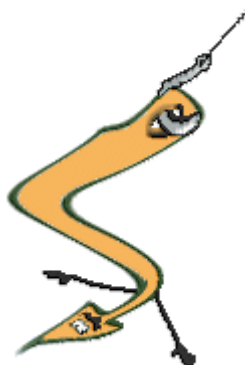


“Rekinada 2003 – Daj się złowić grubym rybom”



Darmowa publikacja dostarczona przez



Copyright © 2003: www.serwiskariery.pl

<http://www.serwiskariery.pl>, e-mail: redakcja@serwiskariery.info

Witaj,

Właśnie stałeś się posiadaczem jedyne w polskim Internecie poradnika, dzięki któremu masz szansę zostać złowionym przez naprawdę grube ryby biznesu.

Znajdziesz tu artykuły, które pomogą Ci skutecznie dać się złowić.

Poradnik “**Rekinada 2003**” to zbiór tekstów, które ukazały się na stronach **Serwisu Kariery** (<http://serwiskariery.pl>) oraz kilka niespodzianek specjalnie dla Ciebie.

Nasze działania koncentrują się w trzech obszarach:

- **Informacja:** przekazywanie bieżących informacji nt. rynku pracy – codzienny przegląd mediów, przygotowywanie własnych artykułów. Wysyłanie biuletynów informacyjnych za pomocą poczty elektronicznej do użytkowników serwisu, którzy wpisali się na listę subskrybentów.
- **Edukacja:** informowanie o ciekawych i godnych uwagi inicjatywach edukacyjnych skierowanych do studentów i absolwentów.
- **Szkolenia:** prowadzenie szkoleń z zakresu umiejętności niezbędnych na rynku pracy.

SerwisKariery.pl – Twoje najlepsze źródło informacji o pracy i karierze!

www.serwiskariery.pl - Informacja, Edukacja, Szkolenia

No więc zaczynamy. Staraj się uważnie czytać wszystkie teksty, miej swoje przemyślenia! Notuj je. Sprawdź czy podobne sytuacje zdarzyły Ci się już wcześniej, jeżeli tak zastanów się jak na nie zareagowałeś? Na dobry początek podpowiem Ci jak możesz efektywnie spędzić czas w czasie wakacji?

Efektywne wakacje

Wakacje to przede wszystkim czas na wypoczynek i naładowanie lekko zużytych akumulatorów. My jednak zachęcamy Cię do efektywnego ładowania tak abyś po letniej przerwie był niczym najlepszy, najdroższy i najbardziej pożądanym samochód. Oto nasze propozycje.

Na czas

Wakacje to czas, kiedy wyludniają się firmy, urzędy i inne instytucje, dlatego możesz podjąć zatrudnienia jako pracownik czasowy. Pomoc biurowa, tłumacz, informatyk to przykłady zajęć, jakie możesz wykonywać podczas wakacji. Stawki za godzinę pracy wynoszą kilka złotych w zależności od charakteru wykonywanej pracy. Plusy tej formy spędzania wolnego czasu to przede wszystkim doświadczenie zawodowe oraz wynagrodzenie. Na rynku funkcjonuje wiele agencji pracy czasowej, które powinieneś odwiedzić. **To może być doskonała okazja by dać się złowić...!**

Agencje pracy czasowej:

www.adecco.pl

www.manpower.com

www.workservice.pl

Na językach

Innym, efektywnym sposobem na letnie dni jest nauka języków obcych. Wszak idziemy do Europy! Jeżeli jesteś studentem możesz skorzystać z wielu atrakcyjnych ofert przygotowanych przez szkoły językowe. Rabaty, promocje i inne atrakcje czekają na Ciebie. Warto poświęcić chwilę z wolnego czasu na podszlifowanie języka obcego. Sam zdecydowałem się na taki wakacyjny kurs i nie żałuję. Przystępna cena, miła atmosfera, zajęcia w plenerze – jednym słowem warto.

Na własny rachunek

Jeżeli masz w sobie żyłkę przedsiębiorcy możesz spróbować swoich sił w biznesie. Mycie szyb samochodowych, sprzedaż pamiątek, okularów słonecznych to tylko niektóre z propozycji. Sam zdecyduj, co chcesz robić! Biorąc pod uwagę własne doświadczenia szczególnie polecam mycie szyb – można całkiem nieźle zarobić :-).

Na praktyce

Wakacyjne praktyki cieszą się dużą popularnością, ponieważ dają tak cenne doświadczenie zawodowe, które z dumą możesz umieścić w swoim CV. Jeżeli nie wiesz jeszcze gdzie odbyć praktykę powinieneś się zatroszczyć o to jak najszybciej.

Wolontariat

Po doświadczenie możesz również zapukać do drzwi organizacji pozarządowych działających w Twoim mieście lub najbliższej okolicy. Wolontariat w wakacje może mieć formę opieki nad dziećmi, osobami starszymi czy w trakcie tzw. pół kolonii. Gama możliwości jest naprawdę duża. Bazę instytucji pozarządowych oraz oferty pracy dla wolontariuszy znajdziesz na: www.ngo.pl - portalu organizacji pozarządowych.

No właśnie, czas wakacji to okres wzmożonego ruchu na rynku pracy. Absolwenci szturmują firmy, instytucje w poszukiwaniu zatrudnienia. Kilka rad dla Ciebie, jeżeli jesteś jednym z nich.

Nie czekaj na ostatnią chwilę

Już wkrótce mury uczelni w całym kraju opuści rzesza absolwentów. Pełni nadziei z dyplomami w rękę rozpoczną poszukiwanie pracy. Dla wielu będzie to początek twardej walki o wakat – w wielu przypadkach walki skazanej na porażkę.

Praktyka czyni mistrza

To nie przypadek, że największy odsetek osób bezrobotnych w Polsce stanowią młodzi ludzie. Cóż z tego, że mają dyplomy renomowanych uczelni, dodatkowe kursy i szkolenia? Otóż niewiele! Brak praktycznej wiedzy jest główną przeszkodą w skutecznym poszukiwaniu pracy.

Zadbaj o swoje doświadczenie podczas studiów! To się po prostu opłaca! Nie czekaj na ostatnią chwilę. Studenci mają z reguły do trzech miesięcy wakacji – wykorzystaj ten czas! Praktyki, staże, wolontariat – to z pewnością zaowocuje.

Znacznie łatwiej będziesz poruszał się po rynku pracy i będziesz pewien swojej wiedzy i umiejętności. Jeżeli jesteś studentem – nie zastanawiaj się ani chwili dłużej zacznij szukać letniej praktyki już dziś.

Ostatni dzwonek

Wakacje to okres, kiedy firmy odnotowują najwięcej nowych ofert napływających od pełnych nadziei absolwentów. Konkurencja jest zatem duża. Zastanów się czy nie lepiej zacząć już

dziś? Zyskujesz miesiąc przewagi nad innymi – bądź co bądź twoimi konkurentami. Zapytaj znajomych czy nie słyszeli o jakieś ofercie pracy? Przeglądaj ogłoszenia w prasie, internecie, odwiedź siedziby firm, które cię interesują! Pytaj, pytaj, pytaj – a przede wszystkim działaj.

Abonent czasowo niedostępny

Częstym błędem, który popełniają osoby starające się o pracę to niedokładność. Jeżeli wysłałeś swoją ofertę pracy, wyjeżdżasz na wakacje i podałeś numer telefonu komórkowego – miej go przy sobie! Jeżeli nie posiadasz “komórki” podaj numer domowy uprzedzając domowników, że mogą pojawić się telefony od potencjalnych pracodawców. Sprawdzaj na bieżąco czy nikt nie próbował się z tobą skontaktować! Drugiej szansy możesz już po prostu nie mieć!

Podręczny zestaw absolwenta

Wyjeżdżając nie zapomnij o zabraniu dyskietki ze swoim CV i listem motywacyjnym. Mogą się przydać. Jeżeli pojawi się jakaś atrakcyjna i interesująca cię oferta pracy w każdej chwili możesz skontaktować się z pracodawcą za pomocą poczty elektronicznej. Wystarczy, że odwiedzisz najbliższą kawiarenkę internetową.

Powodzenia!

Jak widzisz jest kilka możliwości zagospodarowania czasu w czasie wakacji. Teraz przeczytasz o jednej z najbardziej popularnych form pracy w okresie letnim – pracy czasowej. Po prostu Wypożycz się!

Wypożycz się

Brzmi dziwnie? Nic podobnego leasing pracowniczy staje coraz bardziej popularny. Tym bardziej powinieneś z niego skorzystać, jeżeli jesteś studentem.

Tłumacz, hostessa, sekretarka oraz szereg innych profesji może mieć charakter leasingu pracowniczego.

Firmy w trosce o stan swoich finansów coraz częściej decydują się na wynajem pracowników. Najczęściej w okresie świąteczno-noworocznym i wakacyjnym. Dla ciebie może być to szansa na poprawę sytuacji finansowej i zdobycie doświadczenia zawodowego.

Po pierwsze: ankieta

Jeśli chcesz spróbować własnych sił udaj się do najbliższej agencji pracy czasowej.

PRAKTYCZNE EBOOKI - WWW.ZLOTEMYSLI.PL

Zostaniesz tam poproszony o wypełnienie ankiety, która pozwoli na określenie twoich umiejętności, a w przypadku konkretnej oferty pracy na twoje zatrudnienie. To jednak nie koniec. Może zdarzyć się, że prócz ankiety zostaniesz poproszony na rozmowę kwalifikacyjną co dotyczy przede wszystkim ofert pracy biurowej.

Po drugie: cierpliwość

Wypełniona ankieta pomaga przede wszystkim konsultantom agencji, którzy dobierają osoby do konkretnej oferty pracy. Może zdarzyć się, że będziesz musiał czekać na sygnał z agencji, że ta ma dla ciebie ofertę. Musisz uzbroić się w cierpliwość. Warto również byś zapytał czy dane są aktualizowane i jak często. Jeśli np. starasz się o pracę tłumacza w między czasie ukończyłeś dodatkowy kurs co na pewno podniesie twoje notowania i będzie jak znalazł. Dlatego pamiętaj o tym. Zadbaj o własne interesy!

Po trzecie: tymczasowy nie znaczy na stałe

Pamiętaj, że praca tymczasowa nie oznacza stałego zatrudnienia. Nie oznacza również, że takowej propozycji nie otrzymasz – czego ci życzymy. Nie przyzwyczajaj się bardzo do nowego otoczenia pozwoli ci to zredukować przykre odczucia kiedy będziesz musiał odejść z pracy.

Innym sposobem zdobywania doświadczenia zawodowego są praktyki letnie. Praktycznie każda większa firma, instytucja czy urząd chętnie przyjmują praktykantów. Wierz mi, niejedna praktyka zamieniła się w ofertę pracy. Od Ciebie zależy czy tak się stanie! Dlatego z uwagą przeczytaj tekst o błędach popełnianych podczas praktyk.

6 wskazówek dla praktykantów

Neuchronnie zbliża się okres, kiedy tłumy studentów ruszą w poszukiwaniu doświadczenia zawodowego podczas różnego rodzaju praktyk studenckich. Dla niektórych będzie to czas ostatniej próby przed wkroczeniem na “dorosły” rynek pracy, dla innych dopiero pierwszy raz kiedy wiedzę książkową wykorzystają w sposób praktyczny. Zarówno jedni i drudzy będą starali się zablysnąć licząc na propozycję zatrudnienia. Co zrobić żeby nie dać plamy i pokazać się z jak najlepszej strony? Oto kilka wskazówek.

1. Słuchaj innych. Niby to takie oczywiste a jednak wciąż wielu ma problemy ze zrozumieniem komunikatów przekazywanych przez innych ludzi. Staraj się unikać tych błędów. Najprostszym sposobem będzie zapisywanie na kartce wskazówek czy poleceń twojego opiekuna czy przełożonego. To po prostu działa. Jeżeli czegoś nie rozumiesz

zapytaj czy dobrze rozumiesz polecenie – pozwoli ci to na uniknięcie niepotrzebnych błędów.

2. Bądź widoczny. Ten fakt często staje się przysłowiowym gwoździem do trumny.

Dlaczego? Studenci zbyt często biorą sobie za honor pokazania się. To bardzo dobrze, jednak zbyt często odzywają się nieproszeni, udają specjalistów i poprawiają osoby, które w danej branży pracują wiele lat i legitymują się dużym doświadczeniem. Wyobraź sobie sytuację kiedy rozmawiasz z kimś a do rozmowy wtrąca się trzecia osoba zupełnie nie znająca tematu. Nie dość, że denerwuje swoim brakiem wiedzy to dodatkowo wystawia sobie bardzo złe świadectwo. Angażuj się w prace, które otrzymujesz. Wykazuj się kreatywnością i inwencją.

3. Komputer to nie zabawka. O tym też często zapominają praktykanci. Komputer służy przede wszystkim do celów zawodowych- tylko i wyłącznie. Niedopuszczalnym jest byś używał go bez zgody! Nie czatuj, nie przeglądaj stron w internecie chyba, że jest to konieczne abyś zrealizował postawione ci zadanie. Tymczasem dość powszechne jest używanie komputera dla celów prywatnych. Pokaż, że pomimo młodego wieku można ci zaufać. Bądź odpowiedzialny!

4. Znajomi po godzinach. Może zdarzyć się, że będziesz odbywał praktykę razem ze znajomymi. Zawsze to różniej w nowym otoczeniu. Pamiętaj jednak, żeby zwyczajnie nie przeholować. Zbyt długie i częstsze obcowanie z twoimi znajomymi może okazać się uciążliwe dla osób, z którymi pracujesz.

5. Buduj swój wizerunek. Nie traktuj praktyki jako nic nie znaczącego epizodu w swoim życiu. Wręcz przeciwnie! Podejdź do sprawy poważnie i profesjonalnie. Nie musimy chyba przypominać ci jak wygląda rynek pracy. Jeżeli pokażesz się z dobrej strony być może praktyka przemieni się w pracę. Nie zrywaj kontaktu z ludźmi, których poznałeś. Trzymaj rękę na pulsie być może firma, w której praktykujesz będzie szukała nowych pracowników i możesz mieć duże szanse na etat.

6. Nie bój się. To nie wstyd jeżeli nie wiesz wszystkiego. Dopiero się uczysz i właśnie dlatego jesteś na praktyce bo chcesz być po prostu lepszy. Jeżeli czegoś nie wiesz lub masz z czymś problemy po prostu to powiedz. Nic bardziej nie irytuje jak człowiek, który udaje, że wszystko wie. Lepiej poproś o pomoc. Na pewno nikt się na ciebie nie obrazi a przy okazji dasz sygnał, że zależy ci na rzetelnym wykonywaniu powierzonych prac.

Pamiętaj, że praktyki są doskonałą okazją dla firm do obserwacji potencjalnych pracowników. Na podstawie tych obserwacji niejednokrotnie podejmowane są

decyzje o zatrudnieniu danej osoby. Do twojej dyspozycji pozostanie krótki czas, który powinieneś maksymalnie wykorzystać. To szansa, o której wielu może jedynie marzyć. Nie zmarnuj jej przez lekkomyślność i złe decyzje.

No właśnie skoro jesteśmy przy błędach...Szukając pracy również możesz je popełnić. Sprawdź sam!

Chcesz mieć pracę? Nie rób głupstw!

Nie będzie to kolejny tekst z cudownymi radami. Dlaczego? To proste takowych rad po prostu nie ma! Na pewno nie raz zetknąłeś się z artykułami czy poradnikami, które podpowiadają jak szukać zatrudnienia.

Nasza rada jest bardzo prosta! Po prostu myśl co robisz.

Internet

Decydując się na przesłanie swojej aplikacji internetem koniecznie sprawdź adresata wiadomości. Często zdarza się, że twoje dokumenty trafiają do zupełnie przypadkowej osoby, która z pewnością natychmiast skasuje otrzymaną pocztę.

Zanim wyślesz dokument upewnij się, że wszystko jest z nim w porządku. Sprawdź czy przypadkiem nie wysyłasz plików o dziwnych i niezrozumiałych nazwach lub nazwach standardowych np. CV. Pomyśl czy chciałbyś otrzymać dajmy na to 15-20 maili z identycznym załącznikiem? Raczej nie.

Przykłady dziwnych nazw plików:

Żabcia.CV

Mój życiorys

List motywacyjny

Do firmy

Poczta

Jeżeli jednak wybierzesz tradycyjną metodę i powierzysz dwoje dokumenty poczcie pamiętaj o kilku istotnych rzeczach. Nie pisz na kopercie tak jakbyś właśnie tworzył dzieło malarskie. Staraj się to robić schludnie lub po prostu wydrukuj adres na komputerze. Sprawdź adresata. Bardzo często lubimy popełniać błędy, które zbyt dużo kosztują. Jak będziesz wyglądał zmieniając imię lub nazwisko odbiorcy zapewniając go jednocześnie, że jesteś osobą rzetelną, staranną itd...?

Rozmowa

Czy to w rozmowie telefonicznej czy spotkaniu twarzą w twarz ważne jest być pamiętała o tym by sprawić jak najlepsze wrażenie. Nie zaczynaj od słów” Dzień dobry ja w sprawie pracy.” Przedstaw się zapytań czy możesz zająć chwilę. Staraj się by rozmowa zakończyła się zaproszeniem do osobistego spotkania lub sam zaproponuj, że chętnie spotkasz się w dogodnym terminie.

Na koniec

Zapamiętaj o kilku rzeczach!

- Każdorazowo przygotuj dokumenty! Przyznasz, że brzmi co najmniej dziwnie kiedy piszesz do np. urzędu a w liście wyrażasz chęć podjęcia pracy w firmie...
- Schłodność dokumentów! Niby to takie oczywiste, a jednak wciąż tak dalekie dla wielu z nas.
- Zły adresat! Prawie każda firma czy instytucja ma swoją stronę w internecie. Sprawdź imię i nazwisko osoby do której piszesz! Pozwoli to na uniknięcie gafy i znacznie skróci czas oczekiwania na odpowiedź.

Pewno te wszystkie sprawy są dla ciebie oczywiste – gratulujemy! Ale czy twoja wiedza przekłada się na realne działania?

Szukając pracy wysyłasz czasem dziesiątki listów motywacyjnych, życiorysów, referencji. Co jednak zrobić gdy nic się nie dzieje? Oto odpowiedź.

Co robić, gdy nic się dzieje?

Co robisz gdy “wysmażyłeś” i wysłałeś “perfekcyjne” podanie o pracę... i nic się nie dzieje? Żadnych telefonów z zaproszeniem na rozmowę kwalifikacyjną. Żadnych maili w skrzynce. Żadnej innej reakcji.

Jeśli Twoje wysiłki w poszukiwaniu pracy okazują się bezskuteczne i nic się w tej sprawie nie dzieje proponujemy trzy następujące rady na literę “p”:

- prześlij ponownie swoje zgłoszenie on-line
- przeanalizuj jeszcze raz swoje podanie
- podwój swoje wysiłki

Rozwińmy nasze “ppp”.

1. Prześlij ponownie swoje zgłoszenie on-line

Jeśli przestałeś swoje zgłoszenie (cv, list motywacyjny, formularz aplikacyjny) do internetowego serwisu rekrutacyjnego, to prawdopodobnie już po dwóch, trzech tygodniach Twoja oferta osunie się na dół na liście osób oczekujących na kontakt z pracodawcą i zmniejszy Twoje szanse na znalezienie pracy. Dlatego dla lepszego efektu prześlij swoje podanie po 30 dniach jeszcze raz. Po co? Gdy to zrobisz, Twoje podanie będzie “świeższe” i pojawisz się jako kandydat, który aktywniej szuka pracy i możesz zostać uznany przez potencjalnego pracodawcę za człowieka aktywnego, który nawet szukając pracy się nie obja.

2. Przeanalizuj jeszcze raz swoje podanie.

Jeśli pracodawcy nie ustawiają się w kolejce pod Twoje drzwi by Cię zatrudnić, przeanalizuj swoje podanie lodowatym okiem zawodowego krytyka i zadaj sobie takie pytania:

- *czy mój list odzwierciedla obraną przeze mnie ścieżkę kariery?* (“Nie trafisz, jeśli nie wycelujesz” – mawiają myśliwi. Przejrzyj swój list i usuń z niego jakiegokolwiek “lanie wody”, rzeczy które nie potwierdzają Twoich dążeń, celu zawodowego – czyli tego, że chcesz dostać właśnie tę a nie inną pracę).

– *czy zrobiłem jakieś błędy ortograficzne, gramatyczne albo stylistyczne?* (jeśli nie jesteś pewny – po prostu daj go przeczytać przynajmniej dwóm osobom).

– *czy moje podanie nie jest zbyt nudne?* (nie zanudź osoby, która czyta podania – pomyśl, że personalny, który będzie je czytał otrzymał jeszcze dwieście podań od innych osób o podobnych kwalifikacjach i doświadczeniu. Ogranicz list motywacyjny do najwyżej dwóch stron. Zastanów się, czym możesz go wyróżnić).

3. Podwój swoje wysiłki.

Postaraj się rozmawiać z przynajmniej trzema ludźmi dziennie o Twoich poszukiwaniach, poproś je by powiedziały swoim znajomym o Tobie. Twórz siatkę znajomości.

Niektórzy mówią sobie, że przecież każdy człowiek na ziemi zna przynajmniej 100 innych osób. Jeśli pogadam o moich staraniach o pracę z 90 osobami w ciągu miesiąca, to zwiększę siatkę swoich potencjalnych kontaktów do 9,000 par oczu i uszu... albo i więcej ;-)

No właśnie – znajomi, temat rzeka. Nawet badania opinii publicznej pokazują, że znaczna część osób znajduje pracę dzięki znajomościom. Nic trudnego – Poznam znajomego!

Poznam znajomego.

Znajomości ułatwiają życie i o tym możesz się przekonać choćby na własnej skórze szukając pracy. Powszechne jest, bowiem przekonanie, że jak ktoś znalazł sobie pracę to przez znajomości właśnie. I przekonanie to jest słuszne, bo według, wielu badań nie tylko tak większości z nas się wydaje, ale taka też jest w wielu przypadkach rzeczywistość.

Jeśli jesteś dobry/a w danej dziedzinie, zdobywasz doświadczenie, masz spore umiejętności, ale brakuje ci kontaktów, które mogą być przydatne przy promocji własnej osoby przy szukaniu upragnionej pracy – nie popadaj w rozpacz. Znajomości mają to do siebie, że można je sobie “wyrobić”.

Przede wszystkim dobrze jest: a) interesować się i b) udzielać się. I tak:

Śledź na bieżąco, co się dzieje w dziedzinie, w której się specjalizujesz lub, w której chcesz się specjalizować (a chyba już wiesz jaka to?). Czy wydano jakieś nowe publikacje, czy w najbliższym czasie odbywają się targi branżowe, opublikowano ciekawy raport etc. To pozwoli ci być w “nurcie informacyjnym” twojej dziedziny. Wtedy możesz o sobie mówić, że “jesteś w temacie”. Odpowiednie doinformowanie to podstawa, dobry grunt pod następny etap – czynnego udzielania się.

W związku z tym warto sprawdzić czy w najbliższym czasie nie organizowana jest jakaś konferencja lub warsztaty, w których możesz wziąć udział. Uczestnictwo w takich imprezach daje możliwość poznania osób o podobnych zainteresowaniach wśród innych uczestników i nawiązania kontaktów. Możesz próbować zaznajomić się z prowadzącymi np. warsztaty – to często są ludzie od lat “siedzący” w branży. Takie kontakty trzeba podtrzymywać – to może się opłacić. Po pewnym czasie bowiem (jednak często po kilku latach) może okazać się, że któryś z tak poznanych kolegów został prezesem dużej firmy...

Koła naukowe oraz organizacje studenckie nie tylko dają możliwość na praktyczne sprawdzenie zdobytej na studiach wiedzy, ale także poznanie osób, z którymi można w przyszłości założyć firmę, albo, które mogą nam w tym bardzo pomóc.

Stowarzyszenia absolwentów tworzy się właśnie po to, by podtrzymywać znajomości. Członkowie stowarzyszeń często wspierają się finansowo i pomagają sobie w znalezieniu pracy, klientów czy partnerów biznesowych. Możesz razem z dobrymi znajomymi z uczelni założyć takie stowarzyszenie, np. miłośników biochemii i badań rynkowych ;-). Możecie postawić sobie za cel wspólne wspieranie się w trudnych (i nie tylko) chwilach i przyjąć zasadę “jeden za wszystkich – wszyscy za jednego”.

Oczywiście najlepsze rezultaty, jeśli chodzi o skuteczność w znajdowaniu pracy dają tzw. koneksje rodzinne. Masz wujka prezesa wielkiej spółki giełdowej i dla którego jesteś do tego pępkiem świata? Szczęściarz!

Jednak największą satysfakcję dają efekty własnej pracy – tej w zdobywaniu znajomości też!

Poszukiwanie pracy to często długi okres. Nie zniechęcaj się! Po prostu

Nie zniechęcaj się

Poszukiwanie pracy to długi i trudny proces. Zanim znajdziesz wymarzoną pracę przygotuj się na dziesiątki rozmów, telefonów, negatywnych odpowiedzi. To normalne. Dlaczego tak piszemy? Ponieważ wiemy jak wiele osób zniechęca się podczas poszukiwania pracy. To z kolei prowadzi do niskiej samooceny własnych umiejętności i wiedzy.

Po pierwsze

Nie obwiniaj się na swoje niepowodzenia. Sytuacja na rynku pracy jest fatalna i wielu znakomicie przygotowanych kandydatów nie znajduje pracy. Traktuj każdą kolejną rozmowę kwalifikacyjną jako nowe doświadczenie. Przeanalizuj, co mówiłeś, wyeliminuj błędy, stwórz sobie listę pytań, które najczęściej padały.

Po drugie

Szukaj pomocy w swoim otoczeniu. Rodzina, znajomi to z pewnością osoby, które będą Cię wspierać w tym trudnym okresie. Poproś ich, aby informowali Cię o nowych miejscach pracy. Po prostu stwórz sobie własną sieć "informatorów". Zapytaj czy nie słyszeli również o organizacjach osób bezrobotnych czy absolwentów, które organizują wewnętrzne szkolenia, starają się o praktyki i staże zawodowe dla swoich członków. Pamiętaj, że taka szansa może przemienić się w stałą ofertę pracy.

Po trzecie

Aktywnie szukaj pracy! Nie chodzi tu jedynie o regularne przeglądanie ofert pracy publikowanych w dziennikach czy tygodnikach. Sam wyjdź do pracodawcy. Staraj się spotkać z nim w jego siedzibie, na targach pracy, na specjalnych prezentacjach czy konferencjach.

Po czwarte

Myśl pozytywnie! Ludzie sukcesu nie odnieśli go przypadkiem! Myśleli pozytywnie. Po każdej przegranej rundzie wyciągali wnioski i w rezultacie wygrali wojnę. To rzeczywiście działa. Na pewno słyszałeś nazwisko Abraham Lincoln, Prezydent Stanów Zjednoczonych. Zanim nim został przeżył m.in. bankructwo, załamanie nerwowe, dwukrotnie przegrał wybory do

Kongresu by w końcu stanąć na szczycie.

Nie rezygnuj i nie poddawaj się! To najprostsze rozwiązanie, które nie wnosi niczego nowego.

Zaraz, zaraz, chwileczkę. Przecież musisz wiedzieć, czego chcesz, w jakiej firmie chcesz pracować, co chciałbyś robić. Po prostu zaplanuj swoją przyszłość.

Zaplanuj swoją przyszłość

Zanim podejmiesz pracę w danej firmie musisz zwrócić uwagę na kilka istotnych rzeczy. Rzeczy, które zadecydują o twoim rozwoju zawodowym w perspektywie kilku lat. Nie bój się pytać! Pamiętaj, że niedomówienia mogą doprowadzić do sytuacji, w której będziesz się czuł źle a praca nie będzie przynosić ci satysfakcji.

Wybierając daną firmę musisz wiedzieć “co w trawie piszczą” tak abyś był przekonany, że podjąłeś słuszną decyzję.

Zaczynając pracę nie od razu zostaniesz menadżerem czy dyrektorem. Warto jednak abyś wiedział jak to zrobić? Jasny i czytelny system awansu w firmie jest bardzo ważny. Pozwala na uniknięcie niedomówień czy spekulacji. Możesz spotkać się z sytuacją kiedy zaczynając pracę jako konsultant po dwóch, trzech latach zostaniesz menadżerem działu, w którym pracujesz. Kolejne kilka lat to awans na stanowisko szefa tego działu. Istotne jest byś wiedział czy np. w przypadku wolnego stanowiska kierowniczego firma decyduje się na zatrudnienia człowieka z zewnątrz czy daje szansę “swoim”?

Oczywiście sam staż nie wystarczy! Potrzebne jest twoje zaangażowanie, wiedza i umiejętności. Każdy szczebel w górę oznacza nowe obowiązki i wyzwania.

Coraz częstszą praktyką stosowaną w firmach, szczególnie tych większych jest system coachingu. Polega on na tym, że szef szkoli swoich następców. Jest to bardzo dobra metoda. Pozwala uniknąć sytuacji, kiedy to przełożony nie inwestuje w pracownika i uniemożliwia mu rozwój. Zasada jest prosta szef nie awansuje dopóki nie wyszkoli swojego następcy. Jeżeli firma, w której chcesz pracować kieruje się takimi zasadami to naprawdę dobrze trafiłeś. W perspektywie obejmiesz wyższe stanowisko, ale zanim do tego dojdzie będziesz otrzymywał coraz to nowe zadania. Dodajmy, że trudniejsze i wymagające większej wiedzy.

Drugą istotną dla ciebie sprawą są szkolenia. Tu również obowiązuje pewna prawda im

PRAKTYCZNE EBOOKI - WWW.ZLOTEMYSLI.PL

jaśniejszy system szkoleń pracowników tym mniej żali i rozterek. Jeżeli bowiem szkolenia są jedynie nagrodą dla wybranych pracowników nie rokuje to dobrze. Zdecydowanie lepiej, kiedy szkolenia traktowane są w formie inwestycji w kapitał ludzki firmy. Następnie czy są to szkolenia ogólne czy specjalistyczne. Szkoda twojego czasu na udział w treningach z zakresu marketingu skoro twoje obowiązki nie mają z tym nic wspólnego. Lepiej jeżeli będziesz brał udział w szkoleniach specjalistycznych, takich które podniosą twoje kwalifikacje zawodowe.

Zanim jednak udasz się w poszukiwaniu wymarzonej firmy sam musisz dokonać oceny własnych umiejętności i porównać je z sytuacją na rynku pracy. Na pewno często słyszysz o wygórowanych żądaniach osób, które wkraczają na rynek pracy. Musisz wiedzieć, czego oczekujesz od firmy i co sam możesz jej zaoferować. Bez tego ani rusz! Uzbrojony w tę wiedzę będziesz mógł wynegocjować najlepsze w danej chwili warunki.

Świetnie, czas na przygotowanie dokumentów rekrutacyjnych. Na początek kilka rad dotyczących przygotowania listu motywacyjnego.

List motywacyjny – o czym warto pamiętać?

List motywacyjny jest drugim (co nie znaczy mniej ważnym) dokumentem obok CV, jaki musisz przedstawić ubiegając się o pracę.

Jakich błędów powinieneś się wystrzegać przygotowując ten dokument?

- 1.** Pisz zawsze do konkretnej osoby. Nawet jeżeli w ogłoszeniu o pracę nie wymieniono osoby odpowiedzialnej za rekrutację – dowiedz się, kto w danej firmie się tym zajmuje. Nie wysyłaj swoich dokumentów adresując je do Firmy XYZ!
- 2.** List to też dokument. Pamiętaj o tym! Nie wysyłaj listu napisanego odręcznie chyba, że firma, w której chcesz pracować wyraźnie o to prosi. Czasami zdarza się tak, że osoby składające swoje oferty proszone są o przygotowanie odręcznego listu motywacyjnego. Potrzebne jest to wówczas kiedy przygotowuje się portret psychologiczny danego kandydata w oparciu o jego pismo. W żadnym innym przypadku nie przedstawiaj listu napisanego odręcznie!
- 3.** Nie używaj papieru złej jakości. Nigdy nie wysyłaj listu na papierze o kiepskiej jakości. Nie będzie to świadczyło o tobie najlepiej. Lepiej wydać te kilka złotych więcej i przedstawić się

godnie wykazując przy tym należy szacunek osobie, która będzie czytała twój list.

4. Podkreśl swoje zalety! Przede wszystkim i tylko zalety. Jeżeli szukasz pracy ponieważ wiesz, że stracisz tę obecną wskutek cięć budżetowych nie pisz o tym! Jeżeli zostaniesz zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną i o to zapytany – wtedy możesz mówić. Podkreśl swój entuzjizm, inicjatywę. Nie pozwól by dokument, który ma przedstawić cię w dobrym i korzystnym świetle po prostu zepsuł ten efekt.

5. Pamiętaj o adresie! Niestety wiele osób o tym zapomina lub podaje niekompletne dane adresowe. To niedopuszczalne! Imię i nazwisko, ulica, numer domu, kod pocztowy, miasto, telefon kontaktowy. O tym musisz pamiętać.

6. Wysyłanie. Nie wysyłaj swojej oferty faksem, chyba, że takie jest życzenie firmy. Znaczek i koperta nie są zbyt kosztowne. Możesz również przesłać swoją ofertę pocztą elektroniczną.

7. Gdzie ona/on chce pracować? To pytanie często pada w trakcie czytania podań o pracę. Nie zapomnij określić stanowiska, o które się ubiegasz. Pamiętaj, że firma może jednocześnie prowadzić rekrutację na kilka posad. Skąd mają wiedzieć, że ty chcesz być handlowcem czy pracować jako młodszy menadżer? Nawet jeżeli będziesz spełniał wszystkie kryteria możesz zostać pominięty! Dlatego zadbaj o to !

8. Co mi możecie dać. Tak krótko można scharakteryzować napływające oferty! Nie pisz, że praca na stanowisku konsultanta “da mi większą odpowiedzialność” itd...skup się na tym co ty wniesiesz do firmy? Rzadkie umiejętności? Imponujące doświadczenie? To twoje atuty! Nie zapomnij o nich!

9. Pisz jasno i precyzyjnie. Nie baw się słowami, których znaczenie może być dla innych tajemnicą. Po co ? Jasno, czytelnie, przejrzycie. To się czyta!

10. Unikaj błędów ortograficznych! Nikt nie jest doskonały, ale są rzeczy, których musisz się wystrzegać! Jeżeli chcesz być handlowcem to wiadomo, że będziesz zajmował się sprzedażą, a nie sprzedarzą!

11. Moja inicjatywa! No tak! Dzisiaj co druga osoba jest “kreatywna”, “przedsiębiorcza”, “elastyczna”, “otwarta na nowe wyzwania” itd...Tak przynajmniej twierdzą! Tymczasem na końcu listu nie wyrażają nadziei na spotkanie i rozmowę kwalifikacyjną! Nie proponują, że zadzwonią i spytają co stało się z ich ofertą! Nie podkreślają telefonu pod którym można się z nimi kontaktować! Nie popełniaj tych błędów! Jeżeli już musisz być “kreatywny” i w ogóle super – bądź taki do końca!

12. Wybierz to co najważniejsze! Nie rozpisuj się stronami o swoich zaletach i osiągnięciach. Będzie na to czas w czasie rozmowy kwalifikacyjnej. Wyobraź sobie osobę, która to czyta. Jeżeli takich ofert przyszło kilkadziesiąt marne są szanse, że ktoś dotrzyma do końca twojego listu.

Super, wiesz już, o czym warto pamiętać pisząc list motywacyjny. Do swojej aplikacji koniecznie dołącz referencje. Mogą być wystawione przez byłego pracodawcę, opiekuna roku na studiach, promotora, lub szefa firmy, gdzie odbywałaś praktykę.

Ważne referencje

List referencyjny czy polecający jest ważnym dokumentem dla twojego przyszłego pracodawcy. Zawiera opinię na twój temat, ocenę twojej wiedzy i zaangażowania.

Ważne być pamiętać o nim poszukując pracy. Innymi słowy nie szukaj pracy bez referencji w ręce! Pamiętaj, że to ty powinieneś poprosić o wystawienie listu referencyjnego. Nikt nie zrobi tego za ciebie! Nie wstydz się – referencje na pewno ci się przydadzą i każdy powinien to zrozumieć.

Jeżeli dopiero skończyłaś studia i nie masz zbyt wielkiego doświadczenia zawodowego referencje może ci wystawić twój promotor czy opiekun roku czy koła naukowego gdzie działałaś.

Jeżeli myślisz nad zmianą pracy list referencyjny wystawia zazwyczaj twój bezpośredni przełożony.

Referencje zazwyczaj wystawia się na prośbę pracownika. Czasem stosuje się w nich zwroty ogólne np. "Szanowni Państwo". Jeżeli jednak potrzebujesz referencji do konkretnej osoby list musi zawierać imię i nazwisko adresata.

Poniżej prezentujemy przykładowy list referencyjny:

Szanowni Państwo,

Pan X Y pracował dla naszej firmy przez ostatnie pięć lat na stanowisku specjalisty ds. marketingu.

Jego zaangażowanie i poświęcenie w sprawy firmy były nieocenione. Znam Pana X Y ponad trzy lata i wiem, że jest osobą godną zaufania i polecenia. Jestem przekonany, że jego wiedza i umiejętności z pewnością zostaną przez Państwa docenione.

To przykre żegnać tak wybitnego specjalistę a jednocześnie wspaniałego człowieka. Nie chcemy i nie możemy stać na drodze ambicjom Pana X Y oraz szansie, jaką stwarza mu praca w tak uznanej i cenionej firmie.

Z wyrazami szacunku,

(-)

Referencje, referencjami, ale prawie zapomnielibyśmy o życiorysie – czyli CV. Twój życiorys musi być dobry. Jak go napisać? Przekonaj się.

Życiorys – napisz go dobrze

Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy kilka porad, które pomogą Ci przygotować dobry życiorys.

1. Bądź zwięzły. Nie używaj zbyt długich zdań. Pracodawcy są ludźmi zajętymi i nie mają czasu by dokonywać głębokich analiz Twojej osoby. Znasz powiedzenie “Czas to pieniądz”? – Stosuj go w praktyce.
2. Zadbaj o język. Pisz prostym i zrozumiałym językiem. Nie używaj wyrażen potocznych i żargonowych. Przedstaw się w sposób interesujący. Unikaj negatywnych wyrażen. Nie sil się na oryginalność – bądź sobą. Kategorycznie unikaj błędów ortograficznych. Używaj czasowników, które podkreślą działanie, dynamizm “rozwijać”, “tworzyć”, “wprowadzać”, “ulepszać”.
3. Podkreśl swoje dotychczasowe zalety. Przedstaw je potencjalnemu pracodawcy. Zwiększyłeś sprzedaż? Napisz o tym! “Zwiększył sprzedaż o 20 proc.”. To działa. Pokaż, że masz osiągnięcia i odniosłeś sukcesy. Takich ludzi się promuje.

4. Bądź uczciwy. Kłamstwo nie popłaca. Szkoda marnować cenny czas pracodawcy! Wcześniej czy później to po prostu się wyda. Efekt – koniec pracy.
5. Podkreślaj. Skup się na cechach, które są pożądane w pracy, o którą się ubiegasz! Podkreślaj je! To nie sztuka wypisać wszystkie, sztuką jest wybór tych najważniejszych. Wyeliminuj zbędne szczegóły. Pracodawcy one nie interesują.
6. Zadbaj o jakość. Dobry papier, odpowiednia czcionka, przejrzystość to cechy, które musi posiadać Twoje CV.
7. Pamiętaj, celem Twojego życiorysu jest otrzymanie pracy!

No tak – powyższe rady dotycząca “zdecydowanej większości” ubiegających się o pracę. Jeżeli zajmujesz się czymś zupełnie innym lub szukasz pracy w branży, w której ceniona jest kreatywność pomysłowość przygotuj niekonwencjonalne CV.

Niekonwencjonalne CV

Na pewno zdajesz sobie sprawę z tego, że na każde ogłoszenie rekrutacyjne napływa od kilkudziesięciu do kilkuset zgłoszeń. Co zatem zrobić by zostać zauważonym? To zależy. Przede wszystkim od charakteru pracy, o którą się starasz. Kiedy zatem użyć niekonwencjonalnego CV? Przede wszystkim wówczas, gdy wykonujesz wolny zawód, jesteś informatykiem, projektantem, artystą, grafikiem komputerowych, specjalistą od reklamy, dziennikarzem itd...

Co więcej Twoje CV może mieć nie tylko oryginalny wygląd, ale i atrakcyjne opakowanie.

W sieci

To najprostsza metoda publikowania CV. Staje cię popularniejsza z dnia na dzień. Możesz edytować, zmieniać, dodawać i ulepszać Twoje internetowe CV. Koniecznie zadbaj o prezentację Twoich prac, artykułów, opinii, referencji, listy dotychczasowych klientów. To działa. Publikuj najnowsze wiadomości ze swojego życia, nowe kontrakty, opinie. Zachęcaj do poznania Twoich możliwości. Przedstaw pełną ofertę swoich usług.

Na płycie

Możesz pokusić się o przygotowanie życiorysu w formie prezentacji multimedialnej na płycie CD-ROM. Przy okazji wystaw, targów obdarowuj nią potencjalnych pracodawców. Zamieść na niej wybrane prace, zrealizowane projekty, pliki mp3 lub pliki wideo. Jeżeli prowadzisz szkolenia – nagraj ich fragmenty! Niech pracodawca pozna Twoje możliwości. Emisję głosu, artykulację, wymowę. Jeżeli zdecydujesz się na pliki wideo – zadbaj o odpowiednią gestykulację, wygląd, otoczenie.

Na papierze

Podaj życiorys w formie gazety! Stwórz np. Jan Kowalski Kurier! Przedstaw swoje osiągnięcia w formie artykułów, komentarzy, felietonów! Zadbaj o grafikę, wymyśl krzyżówkę. Czemu nie!

Inną formą papierowej formy CV może być wizytówka! Na jej rewersie wymień najważniejsze sukcesy. Wręczaj je przy każdej okazji. To może zadziałać.

Brawo, czas na rozmowę kwalifikacyjną. Czy to trudne zadanie? Przekonaj się sam. To twój czas. Wykorzystaj go.

Kilka ważnych minut

Wysłałeś swoją aplikację i wreszcie masz odpowiedź! Zostałeś zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną. Gratulujemy! Pamiętaj jednak, że te kilka do kilkudziesięciu minut mogą zaważyć o tym czy otrzymasz pracę lub zostaniesz zaproszony do kolejnego etapu rekrutacji. Poniżej przedstawiamy kilka porad, które z pewnością pomogą Ci w trakcie rozmowy.

Pierwsze koty za płoty...

Pamiętaj, że na tym etapie nie tylko wiedza i doświadczenia mają znaczenie, liczy się pierwsze wrażenie – magiczne 11 sekund. Nie zmarnuj ich! O tym jak potoczy się rozmowa decyduje właśnie ta chwila.

- Bądź schludny – w końcu to spotkanie oficjalne więc kolorowy sweter czy ulubione džinsy zupełnie nie pasują do tej sytuacji. Nikt nie wymaga od ciebie super kreacji znanego paryskiego dyktatora mody. Wystarczy, że założysz proste spodnie czy garnitur.
- Bądź punktualny – nikt nie lubi czekać na spóźnialskich. Pomyśl o tym, że ktoś na ciebie czeka i być może zaproponuje ci pracę. Pamiętaj, że na twoje miejsce jest.....wielu chętnych. Gdyby jednak zdarzyły się jakieś nieprzewidziane okoliczności np. zima zaskoczyła drogowców (naszym zdaniem 100 proc. prawdopodobieństwo) uprzedź telefonicznie swojego rozmówcę.
- Przywitaj się – nie musisz być nadmiernie grzeczny i uprzejmy. Wystarczy delikatny uśmiech, a co najważniejsze kontakt wzrokowy. Uściśnij dłoń rozmówcy swobodnie aczkolwiek pewnie.
- Telefon – jeżeli posiadasz telefon komórkowy koniecznie go wyłącz. W końcu najbliższe minuty być może zadecydują o twojej przyszłości. Szkoda by jakiś drobiazg rozproszył twoją uwagę oraz osoby, z którą właśnie rozmawiasz.

Do tablicy

Osoby, które przeszły interview zwierzały się, że czuły się jak wywołane do odpowiedzi przy tablicy, kiedy padło pierwsze pytanie. Cóż wspaniałe lata szkolne....

Przede wszystkim skup się na konkretach, udzielaj logicznych i zwięzłych odpowiedzi to przecież nie wizyta u psychoterapeuty. Możesz mieć uczucie, że zadawane pytanie nie mają żadnego związku ze sprawą. Nic bardziej mylnego. Osoby przeprowadzające rekrutację lubią zapytać o kilka rzeczy, które mogą wydać się nie na miejscu. W żadnym wypadku nie komentuj ich sensowności i celowości.

Nie przejmuj się, kiedy nie znasz odpowiedzi na zadane pytanie. Lepiej od razu poinformować, że nie wiesz niż wymyślać. W końcu nie każdy jest omnibusem.

Nie bój się pytać! Oczywiście wtedy, gdy twój rozmówca nie mówi! Zapytaj o zakres obowiązków na stanowisku, o które się ubiegasz, jak wygląda rozwój zawodowy w danej firmie. Bądź aktywny, aczkolwiek bez przesady. Unikaj błędów, jakie przydarzyły się jednemu osobnikowi, który zamiast swoich przyszłych obowiązków skupił się raczej na korzyściach wynikających z podjęcia pracy: imprezy motywacyjne, bony towarowe itd... Efekt jego "dociekliwości" nie był imponujący. Pracę otrzymał ktoś inny.

Kłopotliwe pytania

Już wspomnieliśmy o dziwnych pytaniach, które mogą paść w trakcie rozmowy. Pamiętaj, że można z nich wybrnąć. Mogą one dotyczyć przykrych dla ciebie doświadczeń jak np. porażki, słabe strony. Skup się na mocnych stronach twojej osobowości. Nie kreuj fałszywego wizerunku – wcześniej czy później to po prostu się wyda. Opowiedz o wnioskach, jakie wyciągnąłeś z danej sytuacji, czego cię nauczyła. Dasz tym samym jasny sygnał: "Umiem przyznać się do błędów czy niepowodzeń. Umiem wyciągać z nich wnioski". Pamiętaj naprzeciw ciebie siedzi profesjonalista, który z pewnością oceni czy to co mówisz mija się z prawdą.

I na koniec....

Jeszcze kilka rad.

- ▶ Nie stwarzaj sztucznej bariery między tobą a rozmówcą. Nie zasłaniaj się długopisem, kartką papieru. Możesz przez to niepotrzebnie koncentrować swoją uwagę na zupełnie nieważnych przedmiotach. Pamiętaj przyszedłeś tu zaprezentować siebie i przede wszystkim siebie.
- ▶ Nie krzyżuj nóg, dłoni – po co? Prezentuj otwartą postawę ciała.
- ▶ Słuchaj swojego rozmówcy. Gdy nie rozumiesz pytania, sam je zadań: " O ile dobrze zrozumiałem ma Pani na myśli?" To działa.
- ▶ Utrzymuj stały kontakt wzrokowy z rozmówcą.

Pamiętaj, że masz przed sobą jedyny w polskim internecie poradnik. Dlaczego? Zaraz się przekonasz. Dotychczas dowiedziałeś się do robić, aby zostać złowionym przez grube ryby. Teraz czas, abyś ich zasmakował. Wakacje to idealny czas na...wielkie grilowanie! Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy kilka przepisów na dobre rybki z grila. Smacznego!



PRZEPIS 1 "Pieczony mintaj"

Co będzie Ci potrzebne?

Mintaj, przyprawy, sok z cytryny, olej, czosnek

Rybkę myjemy, skrapiamy cytryną, nacieramy przyprawami i odstawiamy na 30 minut. Ruzst smarujemy olejem. Zawijamy mintaja w folię i pieczemy przez 20-30 minut.

PRZEPIS 2 "Pstrąg a'la Serwis Kariery"

Co będzie Ci potrzebne?

Pstrąg patroszony, cebula, ziemniaki, olej, czosnek, przyprawy, sól

Myjemy pstrąga. Cebulę i ziemniaki kroimy w plastry. Wnętrze ryby obsypujemy przyprawami i solą oraz wkładamy na przemian pokrojone wcześniej ziemniaki i cebulę. Tak przygotowaną

rybę zawijamy w folię, wlewając do środka olej. Pstrąga pieczemy około 30-40 minut.

PRZEPIS 3 “Łosoś a’la sukces”

Co będzie Ci potrzebne?

Filety z łososia, sól, pieprz, sok z cytryny, ząbek czosnku, bułka tarta, olej.

Plastry łososia nacieramy ze wszystkich stron olejem wymieszanym z sokiem cytrynowym, solą i pieprzem. Następnie panierujemy w bułce tartej. Grilujemy po 3 minuty z każdej strony.

PRZEPIS 4 “Szaszłyk rybno-warzywny”

Co będzie Ci potrzebne?

Filety z dorsza, czerwona i zielona papryka, kalafior, cebula, cytryna, sól

Rybę kroimy w kostkę, solimy i skrapiamy sokiem z cytryny. Warzywa kroimy na kawałki. Kalafior dzielimy na różyczki i wrzucamy na osolony wrzątek, obgotowujemy przez 1 minutę. Na szpadki nadziewamy na przemian rybę i warzywa. Lekko solimy. Pieczemy około 15 minut, co jakiś czas obracając.

SERWISY BRANŻOWE:

Doskonałym uzupełnieniem wiedzy akademickiej są internetowe serwisy tematyczne. Zachęcam Cię do korzystania z nich. Znajdziesz tam wiele praktycznych informacji w dziedzinie, którą się interesujesz. Poniżej kilka przykładów:

Media:

www.wirtualnemedia.pl – najnowsze wiadomości ze świata mediów.

www.mediarun.pl – użyteczne informacje, bazy danych, oferty pracy w branży

www.medialink.pl – informacje ze świata mediów.

Reklama:

www.brief.pl – świetny serwis dotyczący świata reklamy

Polityka:

www.e-polityka.pl – serwis prezentujący najnowsze wydarzenia w polityce

www.polityczny.pl – kto kim jest w polityce

www.stosunki.pl – serwis poświęcony stosunkom międzynarodowym

Małe i średnie przedsiębiorstwa:

www.biznespartner.pl – informacje prawne i ekonomiczne dla przedsiębiorców, także bezpłatny kurs internetowy m.in. nt. zakładania działalności gospodarczej

www.msp.money.pl – bezpłatny serwis małych i średnich firm prowadzony przez portal money.pl

Życiorys po angielsku

Poniżej znajdziesz użyteczne zwroty, które pomogą Ci w przygotowaniu CV w angielskiej wersji językowej:

Budowa życiorysu

Dane Personalne – Personal Details

Przebieg pracy zawodowej – Experience

Wykształcenie – Education

Zamiar/Cel – Objective

Umiejętności – Capabilities/Skills

Osiągnięcia zawodowe – Achievements

Informacje dodatkowe – Additional Information

Referencje – References

Znajomość języków obcych:

native language – język ojczysty

fluent – biegła znajomość

fluent written and spoken – biegła znajomość w mowie i w piśmie

fair/working knowledge – dobra znajomość

basic – znajomość podstawowa

Przydatne zwroty:

Experience in negotiating leasing agreements

Practical experience in project management, complete administration from start to finish

Organizational and leadership skills

Preparation of contracts

Achieving sales and marketing objectives

Planning new objectives, finding methods of implementation

Planning and organizing successful trade presentations

Finalized 10 leasing agreements for factory equipment

Member of Student Organization Funding Committee

Represented University at...